

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania M. M.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 sierpnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 28 lutego 2022 r., sygn. akt III AUa 989/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.
[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 28 lutego 2022 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 sierpnia 2020 r. oraz poprzedzającą go decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie z dnia 2 sierpnia 2017 r. i ustalił M. M., od dnia 1 października 2017 r., wysokość emerytury na 67,51% podstawy wymiaru, przyjmując 0% jej podstawy za każdy rok służby od 16 września 1979 r. do 31 lipca 1990 r.; w pozostałej części oddalił odwołanie i apelację organu rentowego.

Z uzupełnionego postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny wywiódł wnioszek, że ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa – od 16 września 1979 r. do 31 lipca 1990 r. (służba w Departamencie Techniki

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na stanowisku starszego technika, młodszego inspektora), o której mowa w art. 13b ust. 1 pkt 5 podpunkt d, tiret piąty ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1626, dalej jako ustawa zaopatrzeniowa), a tym samym w sprawie ma zastosowanie art. 13b ust. 1 pkt 5 podpunkt e, tiret 7 i art. 15c ust. 1 tej ustawy. Dlatego weryfikacja wysokości świadczenia w odniesieniu do wspomnianego okresu jest konieczna, co uszło uwadze Sądu pierwszej instancji. Z tego względu pominięcie okresu służby na rzecz totalitarnego państwa prowadzi do wniosku, że podstawa wymiaru świadczenia powinna wynosić 67,51%. Natomiast ubezpieczony po 1990 r. pełnił służbę w Urzędzie Ochrony Państwa i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego do stycznia 2007 r. Jednocześnie legitymuje się wysługą w wymiarze 29 lat oraz 4 miesięcy.

Sąd odwoławczy dokonał również wykładni art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, przyjmując, że obniżenie w każdym wypadku wysokości emerytury funkcjonariusza do wysokości przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zwłaszcza gdy służba na rzecz totalitarnego państwa była krótsza względem pozostałych lat jej pełnienia, nie jest prawidłowe. Wykładnia językowa tego przepisu kłóci się z celem ustawy oraz pozostaje w opozycji do art. 6 (naruszenie prawa słusznie nabytego) oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w części (co do pkt 2) skargą kasacyjną pełnomocnik organu emerytalnego. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne oraz potrzebę wykładni przepisów prawa, a mianowicie, czy możliwe jest dokonanie wyłączenia stosowania jedynie części przepisów regulujących kwestię ustalania wysokości emerytury w sytuacji, gdy dana osoba pełniła - w ocenie sądu - służbę na rzecz totalitarnego państwa. W uzasadnieniu swego stanowiska skarżący wskazał, że

istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości w orzecznictwie sądów, w szczególności art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje na podstawy wymienione w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. O ile taka kumulacja jest możliwa, o tyle powinna dotyczyć innych obszarów prawa materialnego lub procesowego. Chodzi o to, że jeśli mamy do czynienia z istotnym zagadnieniem prawnym, to ten sam nowy problem nie może stanowić przedmiotu rozbieżnej wykładni w orzecznictwie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967; z dnia 30 września 2014 r., III SK 2/14, LEX nr 1544567).

Wывód skarżącego jest dość zwięzły i od strony formalnej gubi warunki, jakim powinno odpowiadać sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego oraz jego uzasadnienie. W tej kwestii stanowisko judykatury jest jednolite i znane od dawna (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691; z dnia 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158).

Niemniej czytelne jest, że skarżący neguje sposób wykładni prawa materialnego (art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej), jakiego dokonał Sąd Apelacyjny, dodajmy w sposób obszerny uzasadniając swoje stanowisko wraz z odwołaniem się do Konstytucji jako narzędzia interpretacyjnego. Zestawienie argumentacji zawartej w skardze kasacyjnej (dokładnie we wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania, bo podstawy obecnie nie podlegają badaniu) ze stanowiskiem Sądu odwoławczego nie pozwala stwierdzić wątpliwości, na które stara powołać się skarżący. Innymi słowy mówiąc, sąd powszechny dokonał wykładni prawa. Jest ona kompletna i zgodna z warsztatem interpretacyjnym. Przede wszystkim nie doszło w sprawie do mechanicznego powielenia semantycznego brzmienia treści art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Sąd ten przepis zestawiał z okresem służby na rzecz totalitarnego państwa, przyjmując, że jej czas trwania – w zestawieniu z pozostałym okresem pełnienia służby, który nie kwalifikował się pod reżim ujęty w art. 13b tej

ustawy – był marginalny i tym samym nie może przesądzać o automatycznym obniżeniu świadczenia do kwoty przeciętnej emerytury w powszechnym systemie ubezpieczenia społecznego.

Z kolei skarżący zmierzając do budowy istotnego zagadnienia prawnego, zobowiązany był do przedstawienia okoliczności, które ujawnią nowe obszary prawa pominięte w procesie interpretacyjnym przez Sąd odwoławczy. Tak się jednak nie stało, zwłaszcza że wątek konstytucyjny we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie występuje.

W związku z tym przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28) odniósł się do szeregu wątpliwości, jakie wynikają ze stosowania ustawy zaopatrzeniowej. Między innymi wskazywał, że nie można tracić z pola widzenia przyczyn, dla których Państwo sięga po narzędzia ingerujące bezpośrednio w prawa jednostki. Zostały one zwięźle przedstawione w uzasadnieniu projektu ustawy dezubekizacyjnej (druk sejmowy nr 1061). Chodzi generalnie o odebranie praw niesłusznie nabytych, które upoważniają Państwo do rozliczeń z reżimem, gdyż jego mechanizm funkcjonowania został skutecznie zdyskredytowany. Ten model wpisuje się w akceptowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego test proporcjonalności (zob. wyrok z dnia 11 lutego 2014 r., P 24/12, OTK-A 2014 Nr 2, poz. 9), który zezwala ingerować w prawa i wolności osobiste.

Taki test *de facto* zastosował Sąd drugiej instancji, ważąc lata służby na rzecz totalitarnego państwa z pracą w formacji mundurowej, która takiej cechy nie ma. W tej kwestii Sąd podniósł, że ubezpieczony legitymował się ponad 24 latami takiej służby, więc korekta z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej nie powinna być stosowana. Dany kierunek wykładni pozostaje zgody ze standardem konwencyjnym, zgodnie z którym obniżenie lub zawieszenie emerytury może stanowić ingerencję we własność, lecz ona musi być proporcjonalna, bowiem „właściwa równowaga”, jaka musi być zachowana między wymaganiami ogólnego interesu społeczności i ochrony podstawowych praw jednostki. W orzecznictwie ETPCz podkreśla się, że ingerencja w wysokość świadczenia powinna uwzględniać proporcjonalność środków podejmowanych przez państwo w sferze praw emerytalnych (zob. skarga nr 15189/10, Adam Cichopek przeciwko Polsce).

Sumując, nie każdy sposób wykładni prawa materialnego dokonany przez sąd powszechny stanowi istotne zagadnienie prawne, jakie upoważnia Sąd Najwyższy do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przede wszystkim należy ocenić, jakimi metodami posługiwał się sąd powszechny, czy uwzględnił powszechnie akceptowalne narzędzia interpretacyjne i czy jego wywód kompleksowo wyjaśnia określony model stosowania prawa. Na tym tle Sąd odwoławczy prawidłowo wywiązał się ze swoich obowiązków (funkcja rozpoznawcza), bowiem skorygował wysokość świadczenia za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa, których nie dostrzegł Sąd pierwszej instancji. Natomiast z samego faktu, że skarżący tej metody nie akceptuje, nie powstaje problem, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 lub 2 k.p.c., o ile jednocześnie we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zostaną wydobyte nowe (dotychczas nieznane w judykaturze) kontrargumenty pozwalające budować alternatywne (przeciwne) rozumowanie do stanowiska Sądu drugiej instancji.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.

(AGM)

(r.g.)